

Załącznik 2

AUTOREFERAT

I. IMIĘ I NAZWISKO

Patrycja Trzeszczyńska

II. POSIADANE DYPLOMY I STOPNIE NAUKOWE

1) 2011 **stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie etnologii** (Wydział Historyczny UJ)

Tytuł rozprawy: *Łemkowszczyzna zapamiętana. Antropologiczna analiza łemkowskiej literatury dokumentu osobistego i narracji ustnych*. Promotor: prof. dr hab. Zbigniew Libera; recenzenci: dr hab. Jacek Schmidt, prof. Uniwersytetu im Adama Mickiewicza; dr hab. Marcin Brocki.

Dysertacja została opublikowana pt. *Łemkowszczyzna zapamiętana. Opowieści o przeszłości i przestrzeni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, ss. 444; recenzent wydawniczy: dr hab. Marcin Brocki.

2) 2007 - 2011 Studia doktoranckie na Wydziale Historycznym UJ.

3) 2007 **tytuł magistra etnologii** (jednolite studia magisterskie pięcioletnie), Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej, Wydział historyczny UJ; tytuł pracy: *Kulturowa obecność Ukrainy w Polsce. Inicjatywy ukraińoznawcze i turystyczne, „moda” na Ukrainę po 1989 r. wobec sytuacji mniejszości ukraińskiej w Polsce*; promotor: prof. dr hab. Zbigniew Libera.

4) 2006 **tytuł licencjata w zakresie kulturoznawstwa (specjalność: ukraińoznawstwo)**, Katedra Ukraińoznawstwa, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ; tytuł pracy: *Rusini Karpaccy. Analiza współczesnej sytuacji w Polsce i na Słowacji*, promotor: prof. dr hab. Piotr Krasny.

Praca licencjacka została opublikowana pt. *Rusini Karpaccy. Analiza współczesnej sytuacji w Polsce i na Słowacji*, Ośrodek Kultury Turystyki Górskiej PTTK w Pieninach, Szczawnica 2008, ss. 74.

III. INFORMACJE O DOTYCHCZASOWYM ZATRUDNIENIU W JEDNOSTKACH NAUKOWYCH.

Od X 2012 – aktualnie: adiunkt w Zakładzie Kultur Regionów w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

X 2009 – IX 2012 asystent w Zakładzie Kultur Regionów w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

IV. WSKAZANIE OSIĄGNIĘCIA wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):

Na osiągnięcie naukowe, zatytułowane „Antropologiczne badania pamięci w społecznościach postmigracyjnych. Na przykładach z diaspory ukraińskiej w Kanadzie i regionu bieszczadzkiego” przedkładane do oceny, składają się dwie jednoautorskie monografie naukowe. Monografie te prezentują autorskie badania etnograficzne i namysł teoretyczny nad antropologią pamięci oraz nad pamięcią kulturową w perspektywie ukrainozawczej.

1) Tytuł osiągnięcia naukowego

Antropologiczne badania pamięci w społecznościach postmigracyjnych.

Na przykładach z diaspory ukraińskiej w Kanadzie i regionu bieszczadzkiego

2) Publikacje

Trzeszczyńska Patrycja, Diaspora – Pamięć – Miejsca. Ukraińcy z Polski z lat 80. XX wieku w Kanadzie. Studium etnograficzne, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, ss. 344; recenzenci wydawniczy: dr hab. Jacek Schmidt, prof. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; dr hab. Jarosław Syrynk, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego.

Trzeszczyńska Patrycja, Pamięć o nie-swojej przeszłości. Przypadek Bieszczadów, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016, ss. 233; recenzent wydawniczy: prof. dr hab. Zbigniew Libera.

3) Omówienie celu naukowego ww. prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Zaprezentowane poniżej monografie są końcowym efektem pracy nad dwoma niemal równoległymi projektami badawczymi, które prowadziłam po uzyskaniu stopnia naukowego doktora w grudniu 2011 r. Podjęłam w nich problem pamięci przemieszczonych, które badałam w społecznościach o charakterze postmigracyjnym: społeczności bieszczadzkiej, powstałej po wojnie, wysiedleniach i akcji osadniczej oraz społeczności osób ukraińskiego pochodzenia, które wyemigrowały z Polski w latach 80. XX w. do Kanady. Badania umożliwił mi szereg stypendiów i grantów: stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Mobilność Plus” (marzec-wrzesień 2014), stypendium Canadian Institute of Ukrainian Studies (i półroczny staż naukowy w tej instytucji), University of Alberta oraz stypendium Petro Jacyk Program for the Study of

Ukraine, Centre for European, Russian, and Eurasian Studies, University of Toronto, Kanada oraz 3 granty dla młodych naukowców Wydziału Historycznego UJ.

Pierwsza monografia, *Diaspora – Pamięć – Miejsca. Ukraińcy z Polski z lat 80. XX wieku w Kanadzie. Studium etnograficzne*, poświęcona jest doświadczeniu migracyjnemu ukraińskich imigrantów z Polski do Kanady, praktykom i narracjom pamięci w diasporze oraz łączności migrantów z Polską i Ukrainą. Podstawą empiryczną jest materiał pochodzący z etnograficznych badań terenowych prowadzonych w latach 2014-2016 w Edmonton, Toronto i Mississaudze w Kanadzie. Pobytu w Kanadzie trwały łącznie 12 miesięcy, a w ich trakcie prowadziłam długotrwałą i wielopoziomową obserwację uczestniczącą, etnograficzne wywiady swobodne oraz wywiady narracyjne, typowe dla metody biograficznej. Ponadto analizie była poddawana korespondencja prywatna, biuletyny i strony internetowe organizacji diasporycznych oraz materiały wprowadzane przez osoby badane do portali społecznościowych. Wyniki badań prowadzonych w terenie i internecie zintegrowane są w ramach całości analizy.

Przedmiotem mojej uwagi była grupa osób ukraińskiego pochodzenia przybyłych z Polski do Kanady w latach 80. XX wieku. Na jej przykładzie starałam się pokazać fenomen pamięci migracyjnej oraz jej wpływ na kształtowanie się diaspor, jak również wpływ diaspor na podejmowanie praktyk i aktywności transnarodowych/transpaństwowych. Moim zamiarem było też wypełnienie luki w antropologicznych badaniach migracji i diaspor oraz w badaniach nad emigracją z Polski w latach 80. za ocean.

Migracje Ukraińców z Polski w latach 80. XX wieku nie były dotychczas przedmiotem zainteresowania badaczy z Polski, Ukrainy i Kanady. Książka podejmuje zatem nowy temat, a jednocześnie wpisuje się w cykl badań nad emigracją obywateli polskich w latach PRL-u, zwłaszcza dwóch ostatnich dekadach funkcjonowania tzw. realnego socjalizmu (np. Schmidt J., 2009, *Nowe tożsamości w czasach transformacji europejskich. Imigranci z Polski w Niemczech*, Poznań; Stola D., 2010, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa), stanowiąc uzupełnienie wiedzy o ówczesnych przemieszczeniach ludnościowych, ich przyczynach i konsekwencjach. Ponadto stanowi punkt do dyskusji nad emigracją obywateli polskich z PRL, także za ocean, uznawanych często w literaturze bezrefleksyjnie i bez żadnych zastrzeżeń za Polaków, co można wiązać z błędem tzw. nacjonalizmu metodologicznego, w myśl którego utożsamia się państwo z narodem i społeczeństwem. Tymczasem w XX wieku emigrowało z Polski wielu obywateli, którzy nie poczuli się do narodowości polskiej i nierzadko motywowani byli właśnie przyczynami „etnicznymi”.

W polskich studiach migracyjnych, także antropologicznych, dominuje w ostatnich latach perspektywa migracji wahadłowych i paradygmat mobilnościowy, z pomocą których podejmowane są badania nad ruchami ludności w warunkach poakcesyjnych. Nieliczne są studia poświęcone migracjom trwałym, za ocean i w okresie wcześniejszym niż po 2004 r. Dodatkowo rzadko przedmiotem uwagi polskich badaczy są diaspor, a szczególnie mechanizmy ich powstawania, zasilania kolejnymi falami migracyjnymi, praktyki ich konstruowania czy kontestowania.

Lista wskazanych przeze mnie w książce zagadnień i pytań badawczych wynikających z przewodniego celu jest bardzo obszerna i obejmuje m.in.: waloryzację przeszłości przedemigracyjnej w kontekście obecnej sytuacji życiowej oraz wpływ owej waloryzacji na dawne i dzisiejsze wybory tożsamościowe emigrantów, bilans zysków i strat związanych z decyzją o opuszczeniu Polski i własnego środowiska (społeczności ukraińskiej), wykorzenienie i deterytorializacja tożsamości oraz podejmowane praktyki o charakterze kosmopolitycznym, ocena dawnej i nowej ojczyzny oraz konceptualizacja ojczyzny jako takiej, relacje z członkami środowisk ukraińskich w Kanadzie, przedstawicielami starszych i nowszych fal migracyjnych, jak również z imigrantami-Polakami. Tropię w książce zatem zderzanie się rozmaitych, niekiedy konfliktowych projektów/dyskursów diasporycznej pamięci, przyglądam się dynamice ich przemian oraz „lokalnej” odpowiedzi środowiska ukraińskich imigrantów z Polski z lat 80.

Imigranci trafili w środowisko ukraińskiej diaspory, dobrze zorganizowanej i operującej ugruntowanym dyskursem o przeszłości, w którym nie ma miejsca na lokalną historię Ukraińców z Polski. Przyglądam się roli i znaczeniu obrazów i konstruktów Polski i Ukrainy w ich życiu, uwikłaniu w szerszy kontekst ukraiński w Kanadzie, kontaktom z miejscową diasporą polską, kłopotom z jednoznacznym tożsamościowym przypisaniem i swoistej osobności grupy, która stanowi wyzwanie dla esencjalistycznie rozumianej diaspory. W zamian proponuję rozpatrywanie diaspory ukraińskiej jako transnarodowej wyobrażonej wspólnoty zgodnie z teoretyczną propozycją M. Sökefelda (*Mobilizing in Transnational Space: A Social Movement Approach to the Formation of Diaspora*, „Global Networks” 6 (3): 2006) oraz śledzenie postaw, praktyk i wyobrażeń zarówno diaspory, jak i kraju rodzinnego wedle inspiracji z R. Brubakera (*The „diaspora” diaspora*, „Ethnic and Racial Studies” 28(1): 2005).

Trzon modelu pojęciowego, którym posługuję się w książce stanowi triada diaspora-pamięć-miejsce. Taka, jak to określam, nierozzerwalna konstelacja jest w moim przekonaniu bardzo użytecznym aparatem pojęciowym dla potrzeb badania zjawisk migracyjnych i jest to moja autorska propozycja teoretyczna. W kolejnych rozdziałach podejmuję dyskusję nad każdym z terminów i przedstawiam propozycje ich operacjonalizacji – każdorazowo w kontekście omawiania danych empirycznych. Wskazaną triadę pojęć dopełniają terminy używane we współczesnych studiach migracyjnych, takie jak np. transnarodowość/transnacionalizm, powiązania/sieci transnarodowe, transkulturowość, tożsamość. Czerpię w tym zakresie z dorobku liderów badań w ramach studiów migracyjnych (np. A. Portes, T. Faist, S. Vertovec, Basch, Glick-Schiller i Szanton-Blanc) i aplikuję go w swoim projekcie badawczym.

Staram się pokazać, że śledzenie diasporycznych praktyk, idiomów, postaw i projektów oraz przejawów esencjalizowania w diasporach pozwala tym samym na uchwycenie praktyk samopozycjonowania się, zjawiska ruchomości granic diaspory oraz tego, jak oddolne definicje rozjeżdżają się z praktyką kulturową bądź jak ją wzmacniają. Rekonstruowałam więc to, jak reprodukowane są treści i wzory pamięci kulturowej w ukraińskiej diasporze w Kanadzie oraz jak korespondują z nimi treści i wzory pamięci Ukraińców z Polski. Badania dotyczyły pamięci, ale analizie poddane zostały także wyobrażenia „ukraińskości”, znaczenia przypisywane imigracji, diasporze, krajowi rodzinnemu, Ukrainie jako ojczyźnie wyobrażonej, domowi, granicom, państwom, kwestiom narodowym i etnicznym, a także relacje władzy i podporządkowania w

zakresie tego, kto i w jaki sposób projektuje ukraińską pamięć kulturową w diasporze, jak powstają i działają ukraińskie organizacje i jak stają się areną władzy i dominacji w zakresie środków, figur i dyskursów pamięci. Interesowało mnie również jak płeć, pokolenie oraz rozłąka i oddalenie modelują owe wyobrażenia i znaczenia.

Rozpoznanie tych kwestii wymagało uwzględnienia w rozprawie szerszego kontekstu/tła historycznego, w ramach którego mieszczą się następujące tematy: historia Ukraińców na ziemiach państwa polskiego, historia Ukraińców na terenie Kanady (w tym specyfika relacji w diasporze), dzieje diaspory polskiej. Kwestie te są szczególnie istotne z uwagi na fakt, że diaspora ukraińska w Kanadzie jest bardzo zróżnicowana – tworzą ją przedstawiciele kilku, niekiedy odległych w czasie fal migracyjnych, ludzi, których do migracji skłaniały różne motywacje (ekonomiczne, polityczne, etniczne, osobiste). Nie można też zapominać o skomplikowanej historii relacji polsko-ukraińskich, która miała związek z decyzjami o migrowaniu Ukraińców mieszkających w Polsce (II RP i PRL) i mogła oddziaływać na definiowanie ojczyzn, kształtować relacje interetniczne w warunkach migracyjnych.

Książka składa się z obszernego wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia. W rozdziale pierwszym zarysowuję kontekst historyczny, poświęcony dziejom Ukraińców w PRL, niezbędny dla zrozumienia przyczyn emigracji, jak również historię diaspory ukraińskiej w Kanadzie, do której „trafili” imigranci z Polski w latach 80. Najważniejszą częścią tego rozdziału jest – niezmiernie istotna dla książki jako całości – refleksja metodologiczna i autoetnograficzna. Wiele uwagi poświęcam własnemu uwikłaniu w teren oraz problemom, jakie napotkałam w trakcie badań. Podążałam za uczestnikami badań (wspólne zakupy, organizacja spotkań towarzyskich, wyjazdy wakacyjne etc.), uczestniczyłam w festynach i innych spotkaniach (formalnych i nieformalnych) członków diaspory, dokonywałam swoistego mapowania miejsc istotnych dla członków diaspory – od cerkwi, cmentarza, biblioteki, instytucji o profilu etnicznym po kluby, dyskoteki, sklepy czy salony fryzjerskie. W proces badawczy zaangażowałam zmysły i sferę emocjonalną, czyniąc je narzędziami badawczymi, inspirując się etnografią sensoryczną (Stoller P., *The Taste of Ethnographic Things. The Senses in Anthropology*, University of Pennsylvania Press 1989., Pink S., *Doing Sensory Ethnography*, SAGE Publications 2009). Niekiedy w trakcie badań towarzyszył mi dyskomfort. Kiedy zastanawiałam się nad jego kształtem i genezą, odkryłam, że spowodowało go milczące utożsamienie mnie przez rozmówcę z „narodem polskim”, a w konsekwencji przypisanie mi oczekiwania przeprosin, którym jakoby podszyte są relacje polsko-ukraińskie. Uświadomiło mi to, że widmo takiej swoistej etycznej asymetrii zawsze będzie obecne podczas naszych spotkań, ponieważ ludzie zasadniczo tak widzą innych ludzi – przez pryzmat narodowości, wspólnoty pamięci, z której ktoś się wywodzi bądź z którą jest wiązany, i właściwych im kontekstów, praktyk, dyskursów i wyobrażeń, o których sądzi się, że im towarzyszą. Podczas badań niejednokrotnie wchodziłam więc w przestrzeń, którą Michael Herzfeld (2007) określa jako zażyłość kulturową i opisuje jako jeden „ze sposobów definiowania i rozumienia bolesnych sfer wrażliwości kulturowej”. Jej działanie obserwowałam m.in. wówczas, kiedy nade mną i moim rozmówcą krążyły trudne zagadnienia z polsko-ukraińskiej przeszłości, takie jak rzeź wołyńska.

W drugim rozdziale dokonuję operacjonalizacji pojęcia diaspora i przyglądam się doświadczeniu migracyjnemu moich rozmówców. Analizuję więc sam przebieg ucieczki z Polski oraz moment spotkania ze środowiskami ukraińskiej diaspory w Kanadzie. Pobyt w obozie dla uchodźców z krajów socjalistycznych w austriackim Traiskirchen, którego większość z nich doświadczyła, opisuję w kategoriach przygotowania do radykalnego zerwania i najważniejszego momentu formacyjnego dla tożsamości migranta. Wejście w środowiska diaspory i spotkanie z kolejnymi „falami” migracyjnymi oraz miejscową społecznością polską z kolei umożliwiło większości badanych rozpoczęcie procesu negocjowania i redefiniowania własnej tożsamości – co, jak staram się w ostatnim podrozdziale w tej części pokazać – nie zawsze odbywało się w kategoriach etnicznych, niekiedy je przekraczając w kierunku kosmopolitycznego patchworku projektowanego z wielu dostępnych na miejscu w Kanadzie inspiracji i punktów odniesień.

W trzecim rozdziale podejmuję namysł nad kluczową kategorią pamięci, która stanowi pogłębienie refleksji nad diasporą i sposobami jej projektowania i praktykowania. Rola pamięci w sytuacjach migracji, przesiedlenia, w warunkach rozproszenia i diaspory jest niezwykle ważna, ale też słabo rozpoznana i zwykle niedoceniana przez badaczy. Rozpoznanie to utrudnia zdominowanie badań pamięcioznawczych przez europejskie koncepcje pamięci (J. Assmanna, M. Halbwachsa, P. Nory), w ramach których pamięć jest badana jako pochodna kategorii narodu i obywatelstwa zanurzonego w związek z państwem narodowym. Dlatego współczesne teorie pamięci, lokujące ją w stabilnym, niezmiennym środowisku, są nieadekwatne do badania pamięci imigrantów (por. Creet J., *Introduction: The Migration of Memory and Memories of Migration*, [w:] *Memory and Migration. Multidisciplinary Approaches to Memory Studies*, red. J. Creet, A. Kitzmann, University of Toronto Press 2011). Pamięć Ukraińców z Polski jest ściśle związana z ich migracją i jej badania dostarczają wiedzy na temat ich tożsamościowej niejednoznaczności, modyfikacji i manipulacji przynależnościami do poszczególnych wspólnot w ramach diaspory ukraińskiej i polskiej. Ludzie ci mają wyjątkową pozycję i narzędzia do podważania własnej kultury i wypełniania jej kulturowymi inspiracjami płynącymi z sąsiednich wspólnot oraz szerszego kontekstu. Pamięci o wysiedleniu ich przodków nie traktują oni dziś jako przestrzeni do rozpamiętywania i mierzenia się z traumą, ale wciąż stanowi ona istotny tożsamościowy depozyt, Brubakerowski idiom, który pozwala rozpoznać się swoim i odróżnić się od innych. Daje to możliwość uchwycenia specyfiki grupy, niesprowadzalnej do granic żadnej z diaspor. Aby pełniej to oświetlić prezentuję też w tym rozdziale obserwowane w środowiskach diaspory dyskursy i praktyki projektowania przeszłości z pomocą uchwyconych środków i figur, z którymi od początku pobytu w Kanadzie stykają się imigranci z Polski. Otwiera to pole do dyskusji nad granicami, sieciami i praktyki samopozycjonowania się przedstawicieli badanego środowiska w Kanadzie, którym przyglądam się w rozdziale czwartym.

Część ta poświęcona jest szerszemu kontekstowi kanadyjskiej polityki multikulturalizmu oraz stosunkowi migrantów z Polski do Inności jako takiej. Zwracam tutaj uwagę na pojęcie transnarodowości/transnacionalizmu i transpaństwowości jako punktu wyjścia do dyskusji o transgresjach i przekraczaniu granic poszczególnych grup i diaspor – ukraińskiej i polskiej. Uchwycona przeze mnie i analizowana w pracy łączność badanej grupy z Polską czy też samo przywiązanie do spraw lokalnych, potrzeba uczestniczenia w wydarzeniach z kręgu stosunków polsko-ukraińskich mogą być rozpatrywane jako przejawy odrzucenia pełnej identyfikacji z

ukraińską diasporą albo wyraźne zaznaczenie swojej osobności w łonie diaspery jako grupy, która ma swoje punkty ciężenia, odmienne i nieco niezrozumiałe dla innych środowisk w łonie diaspery. W ten sposób pozostają w swoich kulturowych ramach „przywiezionych” z Polski, choć spoglądają na nie z oddali bardziej krytycznie i lokują je w szerszym, ponadlokalnym kontekście ogólnoukraińskim. Dostrzeżenie złożoności postrzegania Polski, przynależności i lojalności względem niej, pozwala na sformułowanie wniosku, że Polska niekoniecznie jest ojczyzną Ukraińców z Polski, jest natomiast niewątpliwie krajem rozumianym neutralnie jako miejsce urodzenia, miejsce, w którym się wyrosło oraz gdzie żyją/pochowani są krewni. Podlega więc procesom negocjowania i kontestowania, jest obiektem przywiązania lub odrzucenia, łącznikiem w kontaktach z miejscowymi Polakami czy też „przeszkodą” w integracji z „resztą” diaspery ukraińskiej albo dla emocjonalnej tęsknoty za idealną, wyśnioną Ukrainą, projektowaną przez dziesięciolecia przez liderów diaspery ukraińskiej w Kanadzie i stanowiącą – w swej realności jako niepodległe państwo, które boryka się z rozmaitymi problemami, a w ostatnich latach z wojną – pewien „kłopot”. Genezę owego „kłopotu” oraz sposoby radzenia sobie z nim w diasporze stają się także istotnym punktem odniesienia dla imigrantów ukraińskich z Polski. Okazuje się zatem, że w diasporze spotykają się różne wizje „ukraińkości”, przeszłości i przyszłości samej diaspery i państwa ukraińskiego, w które ukraińscy imigranci z Polski próbują się ze swą osobnością wpasować.

W rozdziale ostatnim dokonuję oglądu konstrukcji i destrukcji wyobrażeń o Polsce. Polska sprawia większości moich rozmówców kłopot przez całe życie. Zmusza ich bowiem do nieustannego tłumaczenia sobie i innym, na czym polega niestandardowość ich sytuacji. Jest to szczególnie dojmujące w Kanadzie, gdzie pytanie: „Where are you originally from?”, które słyszą od początku swojego pobytu w tym kraju, zakłada równocześnie pytanie o narodowość. Odpowiadając, że „z Polski” muszą równocześnie tłumaczyć, że nie oznacza to, iż są Polakami. W miarę upływu czasu w trakcie kontaktów z krajem rodzinnym, także przez internet, moi rozmówcy negocjują miejsce Polski na skali swoich indywidualnych identyfikacji i wciąż na nowo ją definiują. Konstruują swoje wyobrażenia „polskości”, stymulowane i zasilane przez bieżące wydarzenia polityczne, popularne dyskursy, własne wycieczki, odwiedzane miejsca i gromadzone rzeczy, oraz opowieści o doświadczeniach bliskich osób. Polska istnieje jako idea i obrazy miejsca, do których, nawet jeśli tego nie chcą, muszą się wciąż w różnych sytuacjach społecznych odnosić. Posiłkuję się w tym rozdziale perspektywą antropologii rozłąki Charlesa Stafforda (Introduction. The Separation Constraint in China, [w:] *Living with Separation in China: Anthropological Accounts*, red. Ch. Stafford, London – New York 2003), która wydaje mi się dobrym narzędziem do analizy związków z krajem urodzenia i ich dynamiki w perspektywie upływającego czasu. Dodatkowo służy uwypukleniu dwóch ważnych problemów, które analizuję w osobnych podrozdziałach pamięci migracyjnej kobiet oraz perspektywy kolejnego pokolenia – dzieci osób, które wyjechały z Polski.

Na podstawie przedstawionego materiału w zakończeniu staram się wskazać, że diaspora może być nie tylko użytecznym narzędziem analitycznym dla antropologa zainteresowanego migracjami i procesami czy praktykami transnarodowości, ale też, że w pewnym sensie to diaspora oświeśla poznawczo transnarodowość, zmuszając do czujności metodologicznej i analitycznej wobec zastanych kategorii. Służą temu także m.in. takie pojęcia jak pamięć i miejsce/miejsca. Na

przykładzie imigrantów ukraińskiego pochodzenia z Polski w Kanadzie dowodzę, że tożsamościowa niejednoznaczność, modyfikacje i manipulacje przynależnościami do poszczególnych wspólnot/diaspor są niezwykle frapujące dla badacza, powalają na wielopoziomą analizę ich uwikłań i kondycji grupowej oraz stanowią dowód na konieczność podjęcia dyskusji ze sztywnymi klasyfikacjami terminologicznymi w rodzaju diaspory, społeczności, narodowości, etniczności, tożsamości i kultury.

Druga monografia, zatytułowana *Pamięć o nie-swojej przeszłości. Przypadek Bieszczadów*, to rezultat etnograficznych badań terenowych prowadzonych przeze mnie w kilkudziesięciu miejscowościach na terenie powiatów leskiego, bieszczadzkiego i częściowo sanockiego w latach 2011-2016. Jest to próba całościowego, monograficznego spojrzenia na fenomen pamięci postmigracyjnej, uchwyconej w regionie, w którym doszło do niemal całkowitej wymiany ludności w drugiej połowie XX wieku; nie jest to jednak monografia regionu. Prezentuję tu autorską koncepcję pamięci o nie-swojej przeszłości jako antropologicznego narzędzia do badania pamięci przemieszczonych i zasadzających się na odwołaniach do przeszłości „należącej” do kogoś innego niż nosiciele i praktycy pamięci.

Staram się tu ukazać zarówno wyobrażenia o przeszłości, jak i działania nad pamięcią, kreowanie pamięci, które określam jako praktykowanie pamięci. Istotne jest tu także przejście od wyobrażeń o przeszłości do praktykowania pamięci, co wynika z mojego przekonania – ukutego na podstawie szeroko zakrojonych badań – że wyobrażenia o przeszłości w Bieszczadach czy też bieszczadzkiej przeszłości mają potencjał sprawczości, aktywizują ludzi i dostarczają aktualnego i atrakcyjnego tworzywa do formułowania komunikatów autoprezentacyjnych na własne i zewnętrzne potrzeby. Co do samych wyobrażeń, sądzę, że w interesującym mnie regionie dostrzec można pewną zależność, która stanowi dla mnie punkt wyjścia: Bieszczady to nie tyle wspólnota wyobrażona, ile wspólnota wyobrażeń.

Bieszczady widzę jako region, a nie wyłącznie pasmo górskie, zamieszkane są przez ludzi przybyłych z różnych stron Polski po II wojnie światowej i wysiedleniach ludności ukraińskiej w latach 1944-1947 oraz przez przesiedleńców z akcji H-T z 1951 r. po przyłączeniu powiatu bieszczadzkiego do Polski. Dawni gospodarze tych ziem należą do przeszłości, a ich losy przywoływane są rzadko i w szczególnie frapujący dla antropologa sposób, o czym niżej. Inaczej rzecz ma się z dziedzictwem materialnym i symbolicznym, które po sobie zostawili.

Przed wojną Bieszczady były jednym z najbardziej zaludnionych regionów Polski, zamieszkanym przez ludność zróżnicowaną etnicznie, religijnie i klasowo. W powiecie leskim (który przed wojną pokrywał się z dzisiejszym „turystycznym”, szerokim rozumieniem terytorium Bieszczadów) mieszkało 78,8 % Rusinów (Ukraińców), 14,4% Polaków, 6,8 % Żydów, około 1 % Niemców i podobny odsetek Cyganów. Wojna, eksterminacja Żydów i Cyganów oraz wysiedlenia ludności ukraińskiej do Związku Radzieckiego (1946) i na tzw. „Ziemie Odzyskane” (akcja „Wisła”, 1947) spowodowały kres tego świata. W ramach regulacji odcinków granicznych między Polską i ZSRR do Polski przyłączono okolice Ustrzyk Dolnych i Lutowisk, z których wysiedlono ludność ukraińską, a na jej miejsce osiedlono mieszkańców Sokalszczyzny, która znalazła się w ZSRR

(tzw. akcja H-T z 1951 r.). Nowe komunistyczne władze, po wysiedleniu Ukraińców, zaprojektowały akcję osadniczą i ponowne zasiedlenie tego zakątka Polski. W ich ramach w Bieszczady zaczęli zjeżdżać kandydaci na osadników i „pionierów”, pochodzący z różnych miejsc, środowisk i posiadający różne zawody. Łączyło ich poszukiwanie nowego miejsca do życia, a „dzikie”, „opuszczone”, „opustoszałe” Bieszczady mogły je zaoferować (hasła te stanowiły słowa klucze ówczesnej propagandy). Wśród tych, którzy zdecydowali się zapuścić w Bieszczadach korzenie zdarzali się tacy ludzie, którzy uciekali od uwikłań poprzedniego życia, od traumy wojennej czy koszmaru utraty swojego miejsca i bliskich. To oni zasilili później szeregi bieszczadzkiej „zakapiorów” – miejscowej awangardy i bohemy artystycznej. Pojedynczymi rodzinami wracali z wysiedlenia dawni ukraińscy mieszkańcy. W latach późniejszych – 70. i 80. – zjeżdżała w Bieszczady kontrkulturowa młodzież poszukująca ucieczki od systemu. Dziś trafiają tu ludzie, którzy porzucili wielkomiejski styl życia i przysłowiowe korporacje, poszukując miejsca, gdzie tempo życia będzie spokojniejsze.

Transformacja ustrojowa przyniosła m.in. inicjatywy polegające na poszukiwaniu adekwatnej narracji o Bieszczadach, która może zarówno zintegrować mieszkańców, jak i spodobać się turystom. Jednym z takich obszarów jest przeszłość regionu, po którą w ostatnich latach sięga się coraz chętniej, ale też gesty te rodzą szereg pytań i konsekwencji, niezmiennie zajmujących dla badacza.

Współczesne Bieszczady, choć w wyobraźni potocznej kojarzą się z peryferiami i dzikim zakątkiem na końcu świata, dyskursywnie wykraczają poza geograficznie zarysowane miejsce na mapie, nie tylko zresztą samo pasmo górskie. Region ten napędza zbiorowe wyobrażenia od lat 50. XX wieku, od czasu zakończenia wojny, wysiedleń i rozpoczęcia akcji osadniczej na szeroką skalę. Dostarcza inspiracji poetom, twórcom filmów i seriali, jednocy ambitnych turystów, uruchamia też wyobraźnię przepracowanych mieszczuchów. Zarówno etnograficzne badania w Bieszczadach czy też etnograficzne badania Bieszczadów (rozumianych jako zespół idei, miejsc, dyskursów) wpisują się w refleksję nad reinterpretacjami terenu w antropologii, o których pisał Tomasz Rakowski (Teren, czas, doświadczenie. O specyfice wiedzy antropologicznej po zwrocie krytycznym w: Teren w antropologii. Praktyka badawcza we współczesnej antropologii kulturowej, red. T. Buliński, M. Kairski, Poznań 2011). Z uwagi na „dostępność” i „obecność” Bieszczadów poza fizycznie rozumianym terenem, w swoim doświadczeniu badawczym sięgam po rozmaite teksty na ich temat i nie ograniczam się do wypraw w ów region oraz do spotkań z przypisanym mu „ludem”. Przyglądam się zatem „procesom tworzenia się miejsc i wspólnot”, poddając się „nowej geografii badań terenowych” (Rakowski 2011: 143). Materiał empiryczny pozyskiwałam w trakcie obserwacji oraz wywiadów swobodnych i narracyjnych, jednak były to także teksty wizualne, opatrywane znakami odsyłającymi w przeszłość: aranżacje przestrzeni publicznej i przydomowej, wnętrza, rzeźby, pamiątki, reklamy, szyldy; publikacje bieszczadzkie (czasopisma, książki historyczne i [auto]biograficzne); bieszczadzkie portale internetowe; bieszczadzkie fanpejdże na Facebooku; filmy fabularne i dokumentalne, programy telewizyjne. Włączyłam zatem do analizy także publikacje i media podejmujące tematykę bieszczadzką. W trakcie części badań terenowych pracowałam także ze studentami IEiAK UJ w ramach autorskiego laboratorium etnograficznego oraz ćwiczeń terenowych.

Postawiłam w książce następujące pytania: jaka jest rola przeszłości w codzienności bieszczadników, jaki stosunek do nie-swojej przeszłości mają osoby przybyłe w różnych falach osadniczych, jakie są sposoby odwoływania się mieszkańców regionu do nie-swojej przeszłości (oraz źródła pozyskiwania tych odwołań) i praktyki czynienia z niej kapitału kulturowego współczesnych Bieszczadów. Ponadto interesuje mnie, czy pamięć nowych mieszkańców może w jakiś sposób współistnieć z pamięcią autochtonów i wysiedlonych, czy też jest raczej kontrapamięcią, w jaki sposób przebiega proces jej konstruowania, a także jak w przestrzeni Bieszczadów umieszcza się znaki świadczące o przepracowaniu i przyswojeniu nie-swojego dziedzictwa, i co czyni się z owym dziedzictwem, kiedy staje się ono potencjalnym źródłem zasobów wykorzystywanych przez kreatorów dzisiejszej „wielokulturowości” bieszczadzkiej, oraz czy można opatrywać pojęciem pamięci wszelkie bieszczadzkie praktyki sięgania po przeszłość. Interesowało mnie także, czy owe praktyki przywoływania przeszłości można interpretować jako dowód na istnienie pamięci o tej przeszłości. I czy mają one miejsce wyłącznie wtedy, kiedy treści dostarcza im pamięć? Czy zatem możliwe jest, że społeczność dokonuje upamiętnień, ale pamięci w istocie brak? Czy manifestacje pamięci zawsze oznaczają, że ona „jest” ?

Książka podzielona jest na dwie części, które prezentują odmienne zjawiska i fenomeny, stanowiące nawzajem dla siebie lustrzane odbicie i wzajemnie się oświetlające i dopełniające. Pierwsza z nich dotyczy bieszczadzkiego projektu pamięci i przejawów jej praktykowania. Druga natomiast to studium przypadku wsi Wisłok Wielki, położonej nieopodal, w odległości kilkunastu kilometrów od głównych bieszczadzskich traktów, na styku Beskidu Niskiego i Bieszczadów (rozumianych tu wąsko jako pasmo górskie). Jest to miejscowość, w której trzydzieści lat wcześniej swoje badania prowadził brytyjski antropolog społeczny Chris Hann i z których wnioski zawarł w pracy „A Village Without Solidarity” (1985). Jako główny wykonawca w grancie NCN (nr NN109093538) kierowanym przez Marcina Brockiego (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ) i z częściowym zaangażowaniem studentów IEiAK UJ w ramach ćwiczeń terenowych prowadziłam badania ponowne, koncentrując się jednak na innych zagadnieniach, niż te, które były w centrum zainteresowań Chrisa Hanna.

W części pierwszej zatem wyjaśniam i analizuję, jakie jest tworzywo pamięci w Bieszczadach, tj. czego dotyczą współczesne dyskusje o przeszłości tego regionu, jakie wydarzenia, miejsca, postacie z przeszłości znajdują miejsce w projekcie, a jakie nie i z czego może to wynikać. Szeroko omawiam ukraińskie dziedzictwo w Bieszczadach oraz sposoby radzenia sobie mieszkańców z niszczącymi pamiątkami po dawnych gospodarzach, swoistą przezroczystość części z nich, która powoduje, że mieszkańcy nie dostrzegają ich w krajobrazie, a tym samym nie dostrzegają ich znaczenia dla pamięci potomków dawnych gospodarzy, przede wszystkim Ukraińców.

Oprócz reprezentacji świata badanego, które tworzę w etnograficznym doświadczeniu (notatki, wywiady, fotografie), sięgam także po reprezentacje tworzone przez samych jego uczestników i twórców (jak np. teksty, strony internetowe, biuletyny), stale konfrontując oba korpusy danych z rzeczywistością pozatekstową, czytając je poprzez badane konteksty. Zwracam uwagę na problem pomijania przez etnografów rozmaitych tekstów tworzonych przez badanych i przedstawiam własne refleksje na temat możliwości antropologicznej analizy pisemnych narracji o silnym

ładunku faktograficznym i referencyjnym oraz literatury pięknej, powstającej w Bieszczadach, tropię sensy i znaczenia nadawane opisywanym sprawom przez ich autorów, także w kontekście pamięci i dostarczania jej materiału. Staram się dowieść, że dyskurs pisemny nie jest mniej wartościowy dla antropologa, zaś różnica między materiałem pozyskiwanym klasycznie a materiałem czytany w seriach reprezentacji badanego świata dotyczy sposobów reprezentacji doświadczenia. Sięgając po inspiracje płynące m.in. z etnografii narracyjnej Susan Chase, biorę zatem na antropologiczny warsztat przykłady tekstów o ambicjach historiograficznych, krajoznawczych i literackich, w których tropię wyobrażenia i reprezentacje Bieszczadów. Szerszą ich analizę, inne przykłady oraz więcej zastrzeżeń metodologicznych przedstawiłam w dwóch opublikowanych wcześniej tekstach, które prezentuję w dalszej części autoreferatu (**wszystkie szczegóły dotyczące przywoływanych publikacji znajdują się w załączniku 4**).

Ponadto w części pierwszej prezentowanej monografii omawiam rozmaite obszary, w których realizują się działania pamięciotwórcze i w których dostrzegam praktyki projektowania pamięci o nie-swojej przeszłości. Z jednej strony są to działania wokół materialnego i niematerialnego dziedzictwa dawnych gospodarzy (Bojków i w znacznie mniejszym stopniu Żydów): zabezpieczanie materialnych pamiątek (cerkwie, cmentarze, chyże), kreowanie oferty turystycznej z wykorzystaniem motywów i cytatów z bojkowskiego folklorizmu oraz figura „bieszczadzkiej wielokulturowości” (współczesna biznesowa toponomastyka, festiwale, lokale gastronomiczne, ścieżki turystyczne, przemysł pamiątkarski, teksty popularnych piosenek), odwołania do powojennego osadnictwa i tworzenia artystycznej enklawy oraz mityzacji miejsc, ludzi i zjawisk (mit pioniera, mit zakapiora, mit Dzikiego Zachodu). Z drugiej strony wskazuję na uchwycone w narracjach obok tych działań sposoby konceptualizowania bieszczadzkiej przeszłości przez mieszkańców regionu. Dokumentuję także przykłady praktyk odkrywania bieszczadzkiej przeszłości dla współczesnych potrzeb tożsamościowych mieszkańców regionu, ich specyficzną „pracę pamięci”, wspartą stosowną literaturą i innymi tekstami kultury, także pozalokalnymi. Tropię zatem praktyki i przykłady kreacji lokalnej mito-historii, wspartej na pionierskich i zakapiorskich narracjach pamięci, które koegzystują z pamięcią o nie-swojej przeszłości.

W drugiej części książki analizuję odmienne zjawiska. Jak wspomniałam, część ta to studium przypadku jednej wsi, położonej niedaleko głównego terenu badań z pierwszej części książki, w której doszło do całkowitej wymiany ludności po wysiedleniach i która w przeciwieństwie do wsi bieszczadzkiej została zasiedlona w krótkim czasie. Interesowały mnie m.in. świadomość przeszłości Wisłoka i stosunek do dziedzictwa łemkowskiego, jakie mają dzisiejsi mieszkańcy oraz treść ich opowieści o przeszłości, stopień ich wypełnienia przez doświadczenia biograficzne z czasów przed zamieszkaniem w Wisłoku, a także konstruowanie pamięci zbiorowej wisłoczan, powstałej na bazie wspomnień ludzi, którzy tu przybyli z odmiennymi wzorami narracyjnymi, skonfrontowani z przeszłością obcego miejsca, które starali się oswoić i uczynić własnym dla nich samych i dla ich potomków. W toku analizy zgromadzonego materiału wyodrębniłam następujące problemy, na które staram się dalej odpowiedzieć: stopień zanurzenia rozmówców w ich rodzinną przeszłość oraz próby uwspólniania znaczeń nadawanych wspomnieniom mieszkańców tej wsi w odniesieniu do okresu już po przyjeździe do Wisłoka, prześledzenie podobieństw i rozbieżności w opowieściach mieszkańców o przeszłości wsi oraz wskazanie ich przyczyny (różne doświadczenia osadników pochodzących z różnych miejsc, odmienne motywacje w różnych

okresach zasiedlania Wisłoka, odmienne osadnicze wzory biograficzne w różnym czasie). Inną kwestią było prześledzenie schematów narracyjnych różnych generacji, przyjrzenie się mechanizmowi ich pokoleniowej pamięci, negocjowanie rodzinnej i wioskowej pamięci, a także próba odpowiedzi na pytanie, czy współczesność generuje spójną zbiorową opowieść o pierwszych latach życia nowych mieszkańców Wisłoka, czy istnieje mit założycielski wisłockich „pionierów” i czy przyswoili go młodszy stażem osadnicy. Zwracam także uwagę na skutki transformacji ustrojowej w Wisłoku i prezentuję zmiany, które we wsi zaszły od czasu badań Chrisa Hanna oraz lokalne konceptualizacje owych przemian, oceny ich przebiegu, wpływ na kształtowanie narracji o miejscu, przejawy „braku solidarności” mieszkańców. Pamięć o nie-swojej przeszłości – przeszłości dawnych gospodarzy nie dostarcza tu atrakcyjnej treści, która może posłużyć celom integracyjnym i autoprezentacyjnym. Odnosi się do kłopotliwego zasobu, który nie jest w stanie zrekompenzować rozmaitych braków i niedostatków współczesnego życia w tym miejscu, słabych więzi społecznych, niezakończonego procesu zakorzeniania w kolejnych generacjach osadników.

Treść pamięci o nie-swojej przeszłości w Bieszczadach zasilają więc nie tyle wydarzenia, ile *wyobrażenia o i konstrukty* przeszłości dawnych gospodarzy i samego miejsca. Sięganie po znaki odsyłające do przeszłości odbywa się w Bieszczadach na różne sposoby i uzależnione jest także od lokalnych trajektorii – w zależności od tego, czy mówimy o obszarze Bieszczadów przyłączonym do Polski w 1951 r., czy o terenie, w którym od końca lat 40. XX wieku prowadzono szeroko zakrojoną akcję osadniczą, czy też o miejscach, w których osiadło w ostatnim czterdziestolecu wielu uciekinierów z miast.

Pamięć o nie-swojej przeszłości jest kategorią, która scala różnorodne sposoby odwoływania się przez współczesnych mieszkańców regionu bieszczadzkiego do przeszłości, które obserwowałam w terenie. Przeszłość ta nie jest całkiem obca, ponieważ dotyczy miejsca, które badani (bądź ich rodzice) świadomie wybrali sobie na miejsce do życia. Jest ona swoistym depozytem, którego nie sposób zignorować, ponieważ pytania o nią stawiają turyści, pasjonaci krajoznawcy, przewodnicy turystyczni, animatorzy kultury z miejscowych instytucji, ale także są one prowokowane cudzymi obrazami Bieszczadów – produktami popkultury, wizjami twórców seriali, tęsknotami mieszczuchów. To pamięć nie czegoś doświadczonego, ale wyobrazonego i przyswojonego. To pamięć „zwycięzców”, którzy instrumentalnie używają cytatów z bojkowskiej przeszłości, to także pamięć protekcyjna oparta na reprezentacjach przeszłości należącej do kogoś innego i czynionej za tego innego, przetwarzająca wyimki z przeszłości bieszczadzkich Ukraińców – w praktyce folkloru – w zgodzie z własną wizją przeszłości regionu.

Moją koncepcję dotyczącą konstruowania i praktykowania pamięci o nie-swojej przeszłości można odnieść także do innych postmigracyjnych regionów, takich jak m.in. tzw. „Ziemie Odzyskane”, a zatem tam, gdzie nastąpiła wymiana ludności i współcześni gospodarze miejsca zaczynają poznawać, doceniać i wykorzystywać dziedzictwo kulturowe dawnych mieszkańców. Zastosować można ją w przypadku badań nad praktykami sięgania po cudzą przeszłość oraz swoistego „opracowywania” jej i dopasowywania do współczesnych potrzeb mieszkańców oraz turystów.

4) Podsumowanie osiągnięcia habilitacyjnego

Od 2012 r. konsekwentnie rozwijam się w obszarze antropologicznych studiów nad pamięcią społeczności o charakterze postmigracyjnym. Jako że jestem również ukrainoznawcą, realizuję je w społecznościach pochodzenia ukraińskiego (diaspora w Kanadzie, szczególnie wychodźcy z Polski) lub w regionie zamieszkanym przed wysiedleniami w zdecydowanej większości przez ludność ukraińską, w którym obecność pamiątek po dawnych gospodarzach jest wciąż widoczna. W przedstawionych monografiach prezentuję autorską koncepcję pamięci o nie-swojej przeszłości oraz argumentuję na rzecz rozszerzenia instrumentarium w badaniach migracyjnych i nad diasporami o pamięć i miejsce. Staram się wypełnić lukę w antropologicznych badaniach diaspor i pamięci w diasporach oraz pamięci „wędrującej”, przemieszczonej.

V. OMÓWIENIE POZOSTAŁYCH OSIĄGNIĘĆ NAUKOWO-BADAWCZYCH

Jako etnolog i ukrainoznawczyni poruszam się na styku studiów nad pamięcią (pamięćoznawstwa), studiów nad diasporą, antropologii etniczności i etnologii Europy Wschodniej. Zajmuję się pamięcią kulturową, związkami pamięci, przestrzeni i narracji, zjawiskiem autoprezentacji i kulturowych ekspresji. Interesują mnie praktyki folklorystyczne, światy mniejszości, regionalne polityki kreowania wizerunku grup i miejsc, mityzowanie przeszłości i posługiwanie się nią na różne sposoby we współczesności oraz praktyki autoprezentacyjne w społecznościach postmigracyjnych. Od czasu badań prowadzonych na potrzeby prac licencjackiej, magisterskiej i przede wszystkim doktorskiej konsekwentnie podejmuję tematykę ukrainoznawczą w perspektywie antropologicznej. Od czasu doktoratu realizuję badania pamięćoznawcze na bazie materiałów etnograficznych, które pozyskałam w Polsce (Bieszczady, Beskid Niski), Ukrainie i w Kanadzie. Poniżej zaprezentuję główne obszary moich działań, które spajają pojęcia: pamięć, narracja, diaspora.

1) Antropologia diaspor i pamięci. Studia nad społecznościami ukraińskimi w Kanadzie

Podjęmowane przeze mnie studia nad pamięcią w diasporze obejmują nie tylko materiał i zagadnienia zaprezentowane w monografii *Diaspora-pamięć-miejsca*. Intensywne badania terenowe w Kanadzie pozwoliły mi na opublikowanie kilku artykułów prezentujących odmienne aspekty działania pamięci przemieszczonej, pamięci migracyjnej oraz osobny korpus materiałowy, niepomieszczony w książce. Artykuł *Bridges to the Past: a Lemko family history explored through letters. An ethnographic case study* ("Canadian Slavonic Papers/ Revue Canadienne des Slavistes", 2018, wydawca: Routledge/ Taylor & Francis Group) stanowi studium przypadku losów jednej rodziny, pochodzącej z łemkowskiej wsi, podzielonej między trzy kraje (Polskę, Kanadę i radziecką Ukrainę), doświadczonej wyrokami „wielkiej historii”, żyjącej w odmiennych i wzajemnie nieprzetłumaczalnych kontekstach kulturowych. Oparty jest na analizie kolekcji niemal 80. listów, przesyłanych w ciągu trzydziestu lat z Polski, III Rzeszy i ZSRR przez siostry i braci oraz dalszych krewnych małżeństwa emigrantów z Wisłoka Wielkiego do Edmonton. Listy te otrzymałam od syna wspomnianego małżeństwa, który przez wiele lat gromadził materiały na

temat rodzinnej genealogii i starał się zrozumieć ich treść. Nie był jednak w stanie odczytać tych listów (pisane były one w dialekcie łemkowskim i języku ukraińskim) ani zrozumieć zawilości historycznych, które decydowały o ich treści, długości listów, użytych frazach czy stopniowym ustaniu korespondencji. Nad listami pracowałam przez wiele miesięcy już po powrocie do Polski, konsultując analizę zarówno przy bezpośrednich spotkaniach z ich właścicielem w Edmonton w 2016 r., jak i w kolejnych miesiącach *via* Skype. Odtwarzając treść listów, sięgałam po szerszy kontekst i okoliczności ich powstania, które następnie dyskutowałam z ich właścicielem wychodząc tym samym poza rolę *tylko* etnografa, stając się też rodzinnym kronikarzem i „tłumaczem”. W tekście nie tylko odtwarzam owe konteksty i okoliczności, ale przede wszystkim staram się pokazać na przykładzie losów tej jednej rodziny ewolucję więzi rodzinnych w obliczu wzajemnie niezrozumiałych kontekstów kulturowych, ich wpływ na słabnięcie relacji, a z czasem ich zanikanie. Dowodzę, że treść, kłopoty ze zdyskursywizowaniem rzeczywistości mające podstawy w braku wykształcenia narratorów i silnej dominacji reguł tzw. listu chłopskiego, jak również sam fakt, że listy przychodzące do Kanady z socjalistycznej Polski i komunistycznej Ukrainy w założeniu miały podtrzymać kontakt, paradoksalnie przyczyniły się ostatecznie do poluzowania owego kontaktu i jego zerwania. Dokonuję zatem swoistego kulturowego przekładu rzeczywistości wyabstrahowanej z listów i zinterpretowanej na potrzeby ich właściwego odczytania, tj. poprzez kontekst historyczny, kulturowy i polityczny. Wskazuję także na korzyści poznawcze płynące z antropologicznej lektury takiej kolekcji w perspektywie badań nad pamięcią w diasporze, dochodząc do wniosku, że wzajemna nieprzetłumaczalność kontekstów kulturowych silnie interferuje w pamięć i że to migracja stwarza i modeluje pamięć/zapomnienie.

W artykule *Ukraińska diaspora w kanadyjskim Edmonton. Krajobraz etniczny miasta i prowincji a praktyki pamięci* („Etnografia Polska” 2016, ERIH NAT, lista C MNiSW, 12 pkt) na podstawie wielomiesięcznych obserwacji i badań w Edmonton i wielu miejscowościach prowincji Alberta prezentuję nie tylko dzieje *Ukrainian Canadians* w Kanadzie, „ukraiński krajobraz” i miejsca, główne instytucje oraz inicjatywy komemoratywne diaspory, ale przede wszystkim sposoby konstruowania i praktykowania pamięci w diasporze. Na potrzeby tego artykułu uwzględniłam także materiał ze spotkań i rozmów z osobami pochodzącymi z Wisłoka Wielkiego, które dotarły Kanady tuż po II wojnie światowej jako *displaced persons* oraz potomkami Polaków, którzy osiedlali się na kanadyjskich preriach wraz z Rusinami. Zwracam uwagę także na praktyki językowe, w których tropię przejawy pamięci badanych społeczności i poprzez którą odczytuję ich wzajemne związki.

Praktyki pamięci w diasporze ukraińskiej badam także z pomocą Facebooka, a rezultat analizy prezentuję w artykule *W stronę etnografii Facebooka. Przypadek badań nad diasporą i pamięcią Ukraińców w Kanadzie* („Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2016, lista B MNiSW, 7 pkt). Jest to studium, które powstało w oparciu o metodologiczno-etyczną refleksję o sytuacji i pozycjonowaniu etnografa korzystającego z serwisów społecznościowych. W artykule tym zastanawiam się zatem nad metodologicznymi i etycznymi implikacjami zastosowania Facebooka w badaniach etnograficznych i argumentuję na rzecz jego włączenia do niezbędnika badacza jako narzędzia, medium i źródła danych. Jestem rzeczniczką odrzucenia anachronicznego już dziś w moim przekonaniu podziału na „realne” i „wirtualne” obszary, w których realizują się praktyki kulturowe członków badanego środowiska oraz uznania ich za współzależne i przenikające się

wzajemnie. Etnografię Facebooka, przy zgłoszonych w tekście zastrzeżeniach etycznych i metodologicznych, realizuję na przykładzie diasporycznych grup tematycznych i fanpejdżów, za pomocą której staram się zrekonstruować dyskursy i figury pamięci osób ukraińskiego pochodzenia, przybyłych do Kanady z Polski.

Dwa kolejne teksty „*My jeździmy do Polski, bo my tam mamy wspomnienia*”: o pamięci Ukraińców z Polski w Kanadzie. Komunikat z badań terenowych („Prace Etnograficzne” 2014, lista B MNiSW, 5 pkt) oraz *Diaspora w diasporze: Ukraińcy z Polski w Toronto. Szkic z antropologii pamięci* („Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2017, ERIH NAT, lista C MNiSW, 13 pkt) prezentują moje wstępne i pogłębione w monografii *Diaspora-pamięć-miejsca* rozpoznanie osobności grupy ukraińskich migrantów z Polski w środowisku ukraińskiej diaspory w Kanadzie. W pierwszym z wymienionych tu tekstów przedstawiam terenowe wybory, strategie i dylematy wynikające z nieprzystawalności początkowych planów, aby dotrzeć w Edmonton do miejscowych Łemków, do zastanej rzeczywistości, która narzuciła zrewidowanie projektu. Prezentuję tu także grupę, która stała się podmiotem moich badań na tle diaspory ukraińskiej w obu kanadyjskich miastach. W drugim wskazanym tu tekście przedstawiam przydatność kategorii pamięci do uchwycenia praktyk zaznaczania osobności grupy przybyłej z Polski w latach 80. oraz konstruowania hybrydycznej tożsamości. Z pomocą kategorii poetyki społecznej Michaela Herzfelda (2007) analizuję tu także diasporyczny folklorizm. Ponadto sygnalizuję praktyki transnarodowe podejmowane przez migrantów. Materiał ten prezentowałam w 2014 r. w Harvard Ukrainian Research Institute na zaproszenie prof. Romana Szpolruka, światowej sławy historyka oraz w 2015 r. podczas mojego seminarium w Centre for European, Russian, and Eurasian Studies (CERES) na Uniwersytecie w Toronto, w którym przez pół roku przebywałam jako *Petro Jacyk visiting profesor* (wszystkie szczegóły dotyczące działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej znajdują się w załączniku 5). W 2015 r. ponadto współredagowałam (wraz z Markiem Pawlakiem, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ) numer tematyczny „Prac Etnograficznych” zatytułowany „Migracje, mobilność, diaspora” (ERIH PLUS, lista B MNiSW, 10 pkt).

2) Pamięć i narracja: antropologiczne badanie narracji pisemnych. Propozycje metodologiczne

Po 2012 roku rozwijałam swoje zainteresowania antropologiczną perspektywą w badaniach nad narracjami pisemnymi, rozpoczęte w doktoracie i zaprezentowane w książce *Łemkowszczyzna zapamiętana. Opowieści o przeszłości i przestrzeni* (2013). W artykule *Anthropological Research of Memoirs of the Members of Ethnic Minority (on the Example of Lemkos' Diaries)* (w: *Autobiography-Biography-Narration: Biographical Perspectives in Research Practice*, ed. M. Kafar, M. Modrzejewska-Świgulska, Łódź-Kraków 2013) przedstawiam własną propozycję modyfikacji metody biograficznej w ujęciu tzw. szkoły niemieckiej do analizy literatury dokumentu osobistego. Na przykładzie opublikowanych pamiętników autorów wywodzących się ze społeczności łemkowskiej w Polsce i na Ukrainie analizowałam praktyki narracyjne Łemków – sposób ich konstrukcji, treść, którą są wypełniane oraz sposoby posługiwania się nimi w strategiach grupowej autoprezentacji. Dla antropologa jednostkowe relacje wspomnieniowe są cennym źródłem etnograficznym. Potraktowane zbiorowo stanowią wielogłosowy przekaz grupy,

w tym przypadku grupy mniejszościowej. Mając na względzie założenie o autoprezentacji kulturowej grupy mniejszościowej zamierzałam prześledzić mechanizmy konstruowania przez autorów relacji wspomnieniowych obrazów przeszłości, grupowego – w ramach tzw. wspólnot pamięci – uzgadniania zawartości owych obrazów i wykorzystywania ich dla grupowych celów. Staram się odpowiedzieć na dwa pytania: „co mówią” łemkowskie teksty, a zatem jak przebiega w nich rekonstrukcja przeszłości, jak autorzy przywracają ją wobec samych siebie i swoich czytelników oraz „jak mówią”, jak przeprowadzana jest w nich autoprezentacja indywidualna i zbiorowa poprzez osobę autora. Dzięki zastosowaniu zmodyfikowanej wersji metody biograficznej udało mi się uchwycić w relacjach wspomnieniowych łemkowskich autorów sposoby korzystania z prac poprzedników, wypełniania luk w przekazie rodzinnym – szczególnie przez autorów reprezentujących pokolenie dzieci wysiedleńców – poprzez sięganie do tekstów naukowych i popularnych, relacji ustnych i pisemnych członków wspólnoty pamięci, w której tkwią i którą reprezentują autorzy. Metoda ta, zwaną też metodą dokumentów osobistych, w ostatnich latach wykorzystywana jest najczęściej do analizy materiału wywołanego przez badacza. Sądzę jednak, że z powodzeniem można użyć jej, po pewnej modyfikacji założeń, do badań nad materiałem pisemnym, niewywołanym np. w drodze konkursu.

Z kolei w tekście *The Lemko Land Remembered: About the Research on the Memory of the Lemkos in Poland and Ukraine* (“Anthropology of East Europe Review” 2015, ERIH INT 2, lista C MNiSW 10 pkt) prezentuję w większym stopniu część materiałową niż metodologiczną i staram się zsyntetyzować ustalenia płynące z badań nad łemkowską pamięcią kulturową. Materiał stanowiący podstawę tego tekstu prezentowałam na swoim seminarium w University of Alberta w Edmonton na zaproszenie Canadian Institute of Ukrainian Studies and the Wirth Institute for Austrian and Central European Studies, University of Alberta.

W dwóch kolejnych artykułach, opartych na badaniach literatury bieszczadzkiej prezentuję refleksje dotyczące antropologicznego oglądu narracji pisemnych o innym charakterze niż pamiętniki łemkowskie. Jest to literatura piękna, publikacje o ambicjach historiograficznych (pisane przez dziennikarzy i działaczy regionalnych, a nie historyków), tomy poezji oraz autobiografie. W pierwszym ze wskazanych tu tekstów, *Pisanie Bieszczadu. O mityzacji i narracji na peryferiach*, (w: W krainie metarefleksji. Księga poświęcona Profesorowi Czesławowi Robotyckiemu, red. J. Barański, M. Golonka-Czajkowska, A. Niedźwiedz, Kraków 2015) w punkcie wyjścia sytuuję pojęcie autoprezentacji, którą rozumiem jako zespół strategii, za pomocą których ludzie manifestują swoje światy kulturowe, a zatem to jak członkowie grupy/społeczności dokonują kulturowych autoekspresji na użytek własny i biorców z zewnątrz, w tym wypadku miłośników Bieszczadów i turystów. W strategiach tych używane są symbole i wyobrażenia o sobie oraz zamieszkiwanym miejscu, które składają się na zbiorową tożsamość i z pomocą których inni – po odpowiednim ich odczytaniu – oglądają prezentowane światy. Autoprezentację czynię punktem wyjścia do czytania bieszczadzkich narracji pisemnych, do dekonstruowania bieszczadzkich dyskursów i porządków semiotycznych. Zastanawiam się również nad statusem takich źródeł dla etnografa jak literatura podejmująca wysiłek „opowiedzenia o tym, jak się żyje w Bieszczadach”, mająca mitotwórczy potencjał i kreująca lokalne światy. Omawiam inspiracje z Bachtinowskiej logosfery, w której można usytuować bieszczadzkie praktyki narracyjne, oraz wskazania badaczy tekstów literackich w optyce antropologicznej – T. Rakowskiego, A.

Karpowicz czy R. Sulimy. Sięgając po przykłady literackie z tego regionu skupiam się na ich walorach funkcjonalnych, a nie substancjalnych, zatem w największym stopniu interesuje mnie wzajemna gra kontekstu, w którym dzieła takie powstają i komentowania przez autorów lokalnych światów. Analizuję tu m.in. narrację zakapiorską, a zatem te teksty, które dokumentują losy bieszczadzkich zakapiorów, artystów i ich twórczości, narrację promującą projekt Bieszczadów wielokulturowych (rozumianych tu w planie przeszłości, ale także życzeniowej teraźniejszości, przy czym wielokulturowość jest tu przez twórców rozumiana jako zróżnicowanie etniczne i religijne), czy współczesne bieszczadzkie legendy, których autorem lub niekiedy zbieraczem jest Andrzej Potocki, jeden z najbardziej płodnych bieszczadzkich autorów. Wskazuję, że literatura ta ma służyć czy wspierać proces zdomawiania przybywających wciąż w ten region nowych mieszkańców, służy także kreowaniu atrakcyjnego wizerunku tego regionu na zewnątrz, z pomocą mechanizmów mitotwórczych kształtuje obrazy regionu, w którym jakoby wciąż można schować się przed światem.

W artykule *Słowa na końcu świata: opowieści o Bieszczadach* („Konteksty” 2017, ERIH NAT, lista C MNiSW, 15 pkt) kontynuuję namysł nad tropami metodologicznymi, które mogą być cenne dla antropologa zainteresowanego badaniem narracji o przeszłości i teraźniejszości, skupiając się na uznaniu literatury za praktykę kulturową. Rozpatruję bieszczadzką literaturę piękną i autobiograficzną, której przykłady dalej analizuję w kategoriach medium pamięci w ujęciu Astrid Erll. W tekście tym zastanawiam się nad sposobami konstruowania wizerunków miejsca w literaturze regionalnej, swoistego „ustanawiania” Bieszczadów w słowie oraz wykorzystywania w tym celu odwołań do przeszłości. Dokonuję zatem analizy prozy, której cechą jest to, że ma ona silnie referencyjny, dokumentarny ładunek, który realizuje się poprzez przedstawianie rzeczywistych wypadków i ludzi lub też stworzenie czytelniczego wrażenia, że opisywany świat to świat bieszczadzkiej codzienności, uchwyconej na połoninach, w retortach i na wypałach, w bieszczadzkich spelunach. Wyjaśniam, dlaczego autorów traktuję jak etnografów-amatorów i na czym polega moja metainterpretacja bieszczadzkiej swoistości wyłożonej na kartach literatury, która podejmuje jej interpretację.

3) Pamięć okupacji wobec pamięci wysiedleń. Działalność Sekcji Rasowo-Ludoznawczej IDO na Łemkowszczyźnie

Osobnym obszarem moich badań, które prowadziłam jako wykonawca w granicie MNiSW nr 2148/B/H03/2008/35 (numer rejestracyjny: NN109214835, 2008-2011, kierownik: dr Małgorzata Maj) była pamięć o okupacji i działalności Sekcji Rasowo Ludoznawczej Institut für Deutsche Ostarbeit na Łemkowszczyźnie na przykładzie wsi Komańcza oraz wśród wysiedleńców z tej wsi na zachodniej Ukrainie. Badania te realizowałam wspólnie z dr. Grzegorzem Demelem i wraz z nim opublikowałam artykuł „*Badania nad badaniami*”. *Prace Sekcji Rasowo-Ludoznawczej IDO w Komańczy* (w: Antropologia i etnologia w czasie wojny. Działalność Sektion Rassen- und Volkstumsforschung Institut für Deutsche Ostarbeit w świetle nowych materiałów źródłowych, red. M. Maj, Kraków 2015). W artykule zaprezentowany został przebieg i rezultat badań wśród byłych i obecnych mieszkańców wsi Komańcza w powiecie sanockim. Badania te prowadzone były w latach 2009-2011, jednak praca nad materiałem, które przyniosły zajęła kolejne lata. Zakres

prac dotyczył opracowania dokumentów pozostawionych przez Sekcję Rasowo-Ludoznawczą IDO, Niemieckiego Instytutu Pracy na Wschodzie, działającego na zajętych przez okupantów Uniwersytecie Jagiellońskim. Jednym z obszarów działania sekcji były wsie położone na Łemkowszczyźnie i zamieszkująca je ludność łemkowska o ukraińskiej orientacji narodowej. Działalność Sekcji w Komańczy miała miejsce w 1942 r. i objęła blisko 300 osób, których dokumentację nam przekazano. Po opracowaniu dokumentów możliwe było rozpoczęcie właściwych badań terenowych w Komańczy, a później w miejscowościach powiatu tarnopolskiego i lwowskiego, dokąd w 1946 r. dotarli wysiedleńcy z łemkowskich wsi z Polski. Przeprowadzone wielomiesięczne badania przyniosły obfity materiał dotyczący pamięci o okupacji w Komańczy w ogóle oraz szczegółowo o przebiegu badań IDO. Dostarczyły też podstaw do wniosku, że późniejsze chronologicznie wysiedlenia przyćmiły, szczególnie wśród osób wysiedlonych na Ukrainę, pamięć o „mierzeniu i ważeniu” ludzi przez niemieckich lekarzy w poszukiwaniu, być może, danych dotyczących „rasy łemkowskiej”. Temat badań IDO wywoływał narracje rozmówców o innych, znacznie bardziej dramatycznych dla nich przeżyciach. Wnioski z pracy nad materiałem IDO z Komańczy oraz współczesną pamięcią o tym nieznanym wątku okupacji w Polsce prezentowałam na specjalnym panelu poświęconym antropologii czasu wojny w University of California w Riverside w 2014 r.

4) Konstruowanie i praktykowanie pamięci w Bieszczadach i Beskidzie Niskim

Przez wiele lat prowadziłam badania nad sposobami konstruowania pamięci o byłych mieszkańcach w Beskidzie Niskim i w Bieszczadach. Interesował mnie kulturowy skutek nieobecności ludności łemkowskiej i bojkowskiej w tych regionach oraz sposoby odzyskiwania przeszłości dla celów autoprezentacyjnych przez kogoś, kto sam (ani jego przodkowie) nie był nosicielem pamięci ani postpamięci. Na marginesie rozważań pomieszczonych w moich monografiach przygotowałam też i opublikowałam kilka artykułów, podejmujących wskazane zagadnienia. W 2012 r. ukazały się dwa teksty oparte na refleksjach z badań prowadzonych w Wisłoku Wielkim i sąsiedniej Komańczy. Pierwszy z nich *Miejsce bez pamięci. O niemocy przeszłości w świetle badań Chrisa Hanna i badań ponownych* („Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2012, lista B MNiSW, 7 pkt) poświęcony jest lokalnym interpretacjom przeszłości (własnej i cudzej) oraz wzorcom jej doświadczania. Staram się tu odpowiedzieć na pytanie, czy mieszkańców Wisłoka jednocześnie dziś wspólnie przeżyta przeszłość (osadników, pionierów), czy też jest to raczej konglomerat wielu nieprzystawalnych pamięci różnych grup osadników zbiorowo tworzących w Wisłoku nową rzeczywistość po 1947 r. W drugim tekście, „*Tu MY jesteście*”. *O pamięci nowych mieszkańców dawnej łemkowskiej wsi* („Lud” 2012, ERIH NAT, lista C MNiSW, 10 pkt) zajmuję się analizą wątku łemkowskiego i jego (nie)obecności w opowieściach mieszkańców Wisłoka. Rozważam przyczyny i skutki jego braku.

W tekście *Cudza przeszłość – nasza pamięć. Praktykowanie pamięci w Bieszczadach* („Prace Etnograficzne” 2016, ERIH PLUS, lista B MNiSW, 10 pkt) rozważam przykłady tytułowych praktyk pamięci w Bieszczadach ze wskazaniem na bieżące, aktualne (2016) sytuacje, miejsca u wydarzenia. Piszę o nich w kontekście transformacji z wyobrażeń o przeszłości w kierunku praktyk pamięci, wraz z ich zdolnością do aktywizowania i integrowania społeczności. Tekst

został pomieszczony w redagowanym przez mnie numerze tematycznym „Prac Etnograficznych”, zatytułowanym „Etnografia Bieszczadów” (ERIH PLUS, lista B MNiSW, 10 pkt).

Na marginesie badań nad konstruowaniem i praktykowaniem pamięci w Beskidzie Niskim na zlecenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych przy Sejmie RP przygotowałam opracowanie *Folklorizm i postfolklorizm w kulturze łemkowskiej* (w: Łemkowie, seria „Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce”, t. 5, red. B. Machul-Telus, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013). Na podstawie wieloletnich badań i obserwacji zajęłam się w nim zjawiskiem folkloryzmu i wyobrażeniem kultury ludowej, użytkowanymi i wykorzystywanymi przez przedstawicieli społeczności łemkowskiej w działaniach autoprezentacyjnych. Zwracam uwagę na przejawy instrumentalizacji tradycji lokalnej, praktyki kreowania ludowości prezentowanej następnie jako „autentyczna” i „tradycyjna kultura ludowa”, przejawy postfolkloryzacji łemkowskiego dziedzictwa na użytek merkantylny oraz wykorzystywaniu powyższych zjawisk do autoafirmacji i działań tożsamościotwórczych samych Łemków.

5) Pozostała działalność i osiągnięcia naukowe. Najbliższe plany naukowe

Poza wskazanymi wyżej obszarami mojej działalności naukowej sytuuję redakcję dwóch anglojęzycznych numerów czasopisma „Prace Etnograficzne” z 2013 (nr 3 i 4, lista B MNiSW, 5 pkt), które ukazały się po zjeździe studentów etnologii i antropologii kulturowej z Europy Środkowej „Ethnology without Borders” w 2013 r. w Krakowie, którego to zjazdu byłam opiekunem naukowym.

Współpracuję z redakcjami kilku czasopism naukowych („Zeszyty Etnologii Wrocławskiej”, „Etnografia Polska”, „Tematy z Szewskiej”, „Etnografia. Praktyki, Teorie, Doświadczenia”, „Krakowskie Pismo Kresowe”, „Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy Maska”, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych”, „East/West Journal of Ukrainian Studies”), wykonując recenzje nadesłanych artykułów.

Byłam redaktorem naukowym książki „Łemkowska odyseja” Andrzeja Priadki (Rzeszów 2016) i autorką wstępu do tej książki. Była to krytyczna edycja tekstu źródłowego w formie książkowej.

Po 2011 r. wzięłam udział w 17 międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych, na których prezentowałam wyniki swoich badań. Ponadto dwukrotnie wystąpiłam z referatami w Polskiej Akademii Umiejętności (Komisja Wschodnioeuropejska, Komisja Etnograficzna).

W latach 2012-2017 byłam zastępcą redaktora naczelnego i sekretarzem redakcji czasopisma „Prace Etnograficzne”. Dzięki moim staraniom pismo w krótkim czasie uzyskało status kwartalnika wydawanego online, otrzymało 10 punktów na liście B MNiSW (kiedy obejmowałam obowiązki w 2012 r. miało 1 pkt) i znalazło się na liście ERIH PLUS. Przez pięć lat wykonywałam stałą pracę redakcyjną nad czterema numerami pisma w roku.

Jestem członkinią dwóch sekcji PTL, Sekcji studiów nad dziedzictwem i pamięcią kulturową i Sekcji Ukrainoznawczej oraz Komisji Etnograficznej PAU. Ponadto należę do Canadian Association of Slavists.

W 2013 r. otrzymałam prestiżowy grant MNiSW „Mobilność Plus” dla młodych naukowców, który umożliwił mi pierwszy wyjazd na badania do Kanady. W 2014 r. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznało mi stypendium dla wybitnych młodych naukowców. W 2017 r. otrzymałam nagrodę Rektora UJ za książkę *Pamięć o nie-swojej przeszłości*.

W chwili zamykania tego dokumentu publikowany jest właśnie tematyczny numer „Prac Etnograficznych” (2018, nr 3) pod moją redakcją pt. „Dziedzictwo kulturowe i tożsamość diaspory ukraińskiej w Polsce. Przeszłość – współczesność – konteksty”. Zeszyt ten zawiera także mój tekst *Diaspora, ojczyzny i pamięć w życiu ukraińskich emigrantów z Polski w Toronto*. Ponadto złożone w redakcjach (aktualnie w recenzji) mam dwa inne artykuły („Przeszłość tych ziem nie należy do nas”. *Projekt pamięci o nie-swojej przeszłości i jego realizacje w powiecie bieszczadzkim w „Etnografii Polskiej”*, ERIH NAT, lista C MNiSW, 12 pkt; *Українці з Польщі в Канаді: між українською і польською діаспорою* (Ukraińcy z Polski w Kanadzie: między diasporami ukraińską i polską), „Narodoznawchi Zoshyty”, Instytut Narodoznawstwa Ukraińskiej Akademii Nauk). Wstępne wersje tych tekstów, rozszerzone na potrzeby publikacji, prezentowałam w 2018 r. na konferencji PTL w Łodzi oraz podczas sympozjum International Association for the Humanities (MAG) (współorganizator: American Council of Learned Societies, Ukrainian Catholic University) we Lwowie.

W bieżącym roku planuję także przygotowanie dwóch anglojęzycznych artykułów do antropologicznych periodyków kanadyjskiego i amerykańskiego, w których zsyntetyzuję moje ustalenia z badań w diasporze ukraińskiej w Kanadzie.

W najbliższej edycji konkursu OPUS NCN będę składać również wniosek na zespołowy projekt pod moim kierownictwem, do którego zaprosiłam etnologów-ukrainoznawców (dr Tomasz Kosiek (Uniwersytet Rzeszowski), dr Olga Solarz (Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Przemyśle), dr Arkadiusz Jelowski (Muzeum Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie)), socjolożkę (dr Bożena Pactwa (Uniwersytet Śląski), politologa i ukrainoznawcę (dr Jakub Kościółek (Uniwersytet Jagielloński)) i historyka (dr hab. Jarosław Syrynk (Uniwersytet Wrocławski)). Projekt ten poświęcony jest badaniom nad różnymi płaszczyznami spotkania przedstawicieli mniejszości ukraińskiej z migrantami z Ukrainy, takimi jak: zderzenie pamięci kulturowej, praktyk upamiętniania i polityki historycznej mniejszości ukraińskiej z wyobrazeniami ukraińskiej przeszłości (jako przeszłości „narodowej”) i wzorami pamiętania/upamiętniania ukraińskich migrantów z różnych stron Ukrainy; dyskursy o przeszłości i narracje o współczesności/perspektywach mniejszości ukraińskiej w kolejnych pokoleniach po akcji „Wisła” wobec napływu imigrantów z Ukrainy; kwestie kobiece w problemach migrantów – emigracja „kobiece” (kobiece zawody, problemy, obciążenia); młoda inteligencja techniczna z Ukrainy w Polsce (inżynierowie, programiści, inni specjaliści i ich światy, motywacje i wyobrażenia o „ukraińskości” w Polsce); III sektor ukraiński w Polsce – obszary działań, problemy, beneficjenci, czy jest to miejsce spotkań aktywistów ukraińskich z obu krajów; wpływ polityki historycznej państwa polskiego na piar wobec mniejszości i wobec imigrantów. Ponadto w bieżącym roku będę rozpoczynać prace nad książką poświęconą fenomenowi IV Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy z wykładowym językiem ukraińskim jako instytucji, która przez dziesięciolecia formowała kadry i liderów mniejszości ukraińskiej i przyczyniała się do zahamowania procesów

asymilacyjnych u młodego pokolenia Ukraińców, a obecnie staje się platformą kontaktu Ukraińców urodzonych w Polsce i młodych migrantów z Ukrainy oraz przestrzenią interesujących zjawisk diasporotwórczych. Podstawą będzie tu materiał empiryczny w Kanady w części dotyczącej wspomnień moich rozmówców z czasów nauki w tym liceum oraz nowy materiał, który zamierzam pozyskać wśród liderów mniejszości ukraińskiej oraz uczniów tej szkoły (w tym celu będę aplikować po środki NCN w ramach konkursu Miniatura). Oczywiście oba wskazane projekty, nad którymi prace rozpoczynam, będą zależeć od wyników procedury konkursowej.

Ponadto będę starać się o uzyskanie grantu NPRH w module Uniwersalia na tłumaczenie na język angielski i publikację w Kanadzie mojej książki *Diaspora – pamięć – miejsca*. Jako wydawcę planuję Canadian Institute of Ukrainian Studies Press (uzyskałam już zgodę wydawnictwa).

VI. DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA

Jak wspomniałam, najważniejszym osiągnięciem organizacyjnym jest pięcioletnia funkcja zastępcy redaktora naczelnego i sekretarza redakcji „Prac Etnograficznych” (seria „Zeszytów Naukowych UJ”), w trakcie której dzięki moim staraniom pismo z 1 punktu na liście B MNiSW awansowało na listę ERIH PLUS i otrzymało 10 punktów na liście B MNiSW. W chwili przekazania przez mnie funkcji sekretarza trwały prace nad dalszym rozwojem pisma. Obecnie jestem członkiem Komitetu Redakcyjnego czasopisma.

W latach 2016-2017 pełniłam funkcję zastępcy dyrektora IEiAK UJ ds. dydaktycznych.

Ponadto wraz z dr hab. Ewa Kocój zorganizowałam Międzynarodową Konferencję Naukową „Niewygodne dziedzictwo kulturowe? Dziedzictwo kulturowe mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych w przestrzeni publicznej – mity, ideologie, de(re)konstrukcje” (Instytut Kultury UJ, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ we współpracy z Instytutem Filozofii UJ, Instytutem Europeistyki UJ oraz Uniwersytetem w Bukareszcie; Kraków, maj 2015).

W latach 2011-2013 zajmowałam się obsługą administracyjną i organizacją Podyplomowych Studiów o Kulturach Regionów w IEiAK UJ.

Ponadto dwukrotnie byłam powołana przez Dziekana Wydziału Historycznego UJ do organizacji Dnia Otwartego UJ na Wydziale Historycznym (2012, 2013). Z kolei w 2015 r. zostałam powołana na sekretarza Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej. Od 2012 r. jestem członkiem Rady Wydziału Historycznego UJ.

W 2012 r. otrzymałam Rektorską Nagrodę Indywidualną III stopnia za działalność organizacyjną.

VII. DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA

Od roku akademickiego 2009/2010 (z przerwą w roku akad. 2017/18 i pierwszym semestrze 2018/2019 z uwagi na urlop macierzyński) prowadzę stałe zajęcia w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej na studiach I i II stopnia, z których większość oparta jest na moim autorskim programie. Jest to przede wszystkim dwusemestralne laboratorium etnograficzne,

podczas którego studenci pracują pod moim kierunkiem nad własnymi projektami badawczymi w ramach ogólnego tematu zajęć. W ciągu roku uczestnicy zajęć przygotowują teoretycznie i empirycznie wybrane zagadnienie, projektują badania, przeprowadzają je (minimum 10 dni obozu terenowego) oraz finalizują projekt poprzez opracowanie materiałów empirycznych i przygotowanie raportu naukowego, opartego na wynikach przeprowadzonych badań. Ponadto co kilka lat prowadzę także dziesięciodniowe ćwiczenia terenowe. Dotychczas obozy odbywały się w różnych miejscowościach Beskidu Niskiego, w Bartoszych na Warmii, w ukraińskim Drohobyczu oraz w kilku miejscowościach Bieszczadów. Najbardziej cenię sobie pracę dydaktyczną właśnie w obszarze metodologii i kształcenia w zakresie warsztatu etnografa, i te zajęcia od lat cieszą się dużym uznaniem studentów, czemu dają oni wyraz w ankietach studenckich w systemie USOS.

Ponadto wedle mojego autorskiego pomysłu prowadzę ćwiczenia w ramach kursu „Etnologia Europy Wschodniej”, wykład konwersatoryjny/konwersatorium „Poststrukturalizm i postmodernizm”, a także co kilka lat konwersatorium fakultatywne „Antropologia pamięci”. Prowadziłam także zlecony wykład z „Etnologii Europy Wschodniej” w Uniwersytecie Papieskim im. Jana Pawła II w Krakowie (na kierunku Historia Europy Wschodniej, lata 2010-2012).

W latach 2011-2013 prowadziłam zajęcia dla słuchaczy Podyplomowego Studium o Kulturach Regionów przy IEiAK UJ. W 2012 zorganizowałam i poprowadziłam „Plener etnograficzny” dla słuchaczy Podyplomowego Studium o Kulturach Regionów przy IEiAK UJ (28 h).

Od roku akademickiego 2018/19 (od II semestru) prowadzę seminarium licencjackie. Dotychczas byłam recenzentką kilku prac licencjackich i kilku magisterskich (w tym jednej spoza UJ). Ponadto często nieformalnie opiniuję, redaguję i doradzam magistrantom i doktorantom, którzy proszą mnie o konsultacje swoich projektów i prac (tylko ostatnio konsultowałam projekty/teksty/prace mgr Marty Raczyńskiej-Kruk, mgr Klaudii Pazdan, mgr Heleny Urbańczyk, mgr Małgorzaty Roeske, lic. Kamila Exnera)

W latach 2012-2015 pełniłam funkcję opiekuna Koła Naukowego Studentów Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ. W tym czasie Koło się zaktywizowało i rozpoczęło szeroką działalność naukową i popularyzatorską. W trakcie sprawowania funkcji na bieżąco m.in. konsultowałam i opiniowałam projekty badawcze studentów, przygotowywałam recenzje wniosków naukowych o finansowanie działalności naukowej, sprawowałam opiekę naukową i organizacyjną nad zjazdem studentów etnologii z krajów Europy Środkowej „Ethnology without borders”, który odbył się w Krakowie w 2013 r.

VIII. DZIAŁALNOŚĆ POPULARYZATORSKA I EKSPERCKA

Ważnym dla mnie obszarem działalności jest występowanie w charakterze eksperta w różnych obszarach. Poniżej wymienię kilka najważniejszych dla mnie działań. Ostatnio wykonywałam wielomiesięczną konsultację etnograficzno-ukrainoznawczą scenariusza i scenografii filmu fabularnego pt. „My name is Sara” w koprodukcji amerykańsko-polskiej (prod. Watchout Productions) w reżyserii Stevena Oritta. Premiera filmu będzie miała miejsce w 2019 r. Scenariusz

Davida Himmelsteina oparty jest na wspomnieniach Sary Guralnick i opowiada o losach żydowskiej dziewczynki ukrywającej się w czasie niemieckiej okupacji u ukraińskiej rodziny na Wołyniu.

Ponadto jestem autorką dwóch wirtualnych wystaw muzealnych i ścieżek edukacyjnych oraz towarzyszących im tekstów w projekcie „Wirtualne Muzea Małopolski”, realizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego i Małopolski Instytut Kultury we współpracy z 35 muzeami z Małopolski. Pierwsza wystawa pt. „Rzeczy Łemków. Między żywą kulturą i martwym przedmiotem” poświęcona jest materialnym pamiątkom społeczności łemkowskiej w Małopolsce, druga natomiast pt. „Inny w czasie, Inny w przestrzeni. Wielokulturowość w Małopolsce” dotyczy namysłu nad kulturowym, etnicznym i religijnym zróżnicowaniem regionu. Obie wystawy i towarzyszące im teksty zachęcają do refleksji m.in. nad takimi zagadnieniami jak wielokulturowość (rozumiana krytycznie), Inny, pamiątka i pamięć, stereotypy.

W 2015 przeprowadziłam serię wykładów dla Uniwersytetu III Wieku w Chrzanowie, poświęconych społeczności łemkowskiej w Polsce (kwiecień-maj). W 2014 r. udzieliłam wywiadu dla „Dużego Formatu” Gazety Wyborczej na temat bieszczadzkich mitów i mitotwórstwa w numerze tematycznym DF.

W 2012 r. zostałam poproszona przez Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych przy Sejmie RP o przygotowanie opracowania poświęconego zjawisku folkloryzmu wśród społeczności łemkowskiej w Polsce (opublikowane w V tomie serii „Mniejszości Narodowe i Etniczne w Polsce”, red. B. Machul-Telus, Wydawnictwo Sejmowe 2013).

Również w 2012 r. zostałam zaproszona do panelu eksperckiego „W 65 lat po exodusie. Ukraińcy w Polsce – pamięć, stereotypy, strategie przetrwania, dylematy tożsamości” w ramach II Kongresu Ukraińców w Polsce w Przemyślu (organizatorzy: Związek Ukraińców w Polsce, Ukraińskie Towarzystwo Historyczne, Instytut Pamięci Narodowej). Ponadto brałam udział w panelu eksperckim „Skutki akcji «Wisła» w badaniach naukowych” podczas IX Dni Kultury Ukraińskiej w Zielonej Górze (organizatorzy: Lubuski Oddział Związku Ukraińców w Zielonej Górze, Konsulat Honorowy Ukrainy w Zielonej Górze).

W 2011 r. (przed doktoratem) współpracowałam jako konsultant merytoryczny przy filmie dokumentalnym poświęconym społeczności łemkowskiej „Dweri Łemkiwszczyzny”, reż. Roman Kryk (wypowiedź ekspercka, konsultacja merytoryczna scenariusza, tłumaczenia z języka łemkowskiego).

IX. PODSUMOWANIE OSIĄGNIĘĆ NAUKOWYCH, ORGANIZACYJNYCH, DYDAKTYCZNYCH I POPULARYZATORSKICH/EKSPERCKICH

W ciągu nieco ponad siedmiu lat, jakie upłynęły od czasu uzyskania przeze mnie stopnia doktora (wliczając w to przerwę związaną z urodzeniem dziecka i urlop macierzyński) opublikowałam 3 jednoautorskie monografie (2013, 2016, 2019), redagowałam i byłam autorką wstępu do krytycznej edycji tekstu źródłowego (w formie książkowej, 2016), zredagowałam 4 numery tematyczne „Prac Etnograficznych” oraz współredagowałam jeden numer tematyczny tego

czasopisma, opublikowałam ponadto 20 recenzowanych artykułów naukowych, 2 artykuły we współautorstwie, w tym w wysokopunktowanych czasopismach (przed doktoratem 10, łącznie: 32). Wzięłam udział w 17 międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych, podczas których prezentowałam wyniki badań (przed doktoratem 13, łącznie: 30) oraz wygłosiłam kilka wykładów gościnnych/ prezentacji/seminariów w goszczących mnie instytucjach (Harvard University, University of California, Riverside, University of Toronto, University of Alberta, PAU). Otrzymałam w tym czasie dwa stypendia MNiSW i dwa stypendia kanadyjskie (Canadian Institute of Ukrainian Studies, University of Alberta; Petro Jacyk Program for the Study of Ukraine, University of Toronto). Zrealizowałam dwa indywidualne projekty naukowe, w których byłam kierownikiem (finansowane ze źródeł kanadyjskich i polskich) w obszarze studiów nad pamięcią, diasporami i społecznościami postmigracyjnymi, literaturą piękną i dokumentarną. W poprzednich latach byłam wykonawcą w dwóch grantach, w tym w jednym głównym wykonawcą (grant NCN nr NN109093538), w których praca pozwoliła mi na zebranie obfitego materiału, opracowywanego i analizowanego następnie w kolejnych latach. Byłam także zastępcą redaktora naczelnego i sekretarzem czasopisma „Prace Etnograficzne” (ERIH PLUS, lista B MNiSW 10 pkt). Sprawowałam opiekę nad Kołem Naukowym studentów IEiAK UJ, pełniłam funkcję zastępcy dyrektora ds. dydaktycznych. Udzielałam się jako ekspert, konsultant, autorka ścieżek edukacyjnych i wystaw muzealnych. Ponadto przed doktoratem opublikowałam dwie książki popularnonaukowe (w jednej jestem autorką wstępu i wyboru tekstów), 7 artykułów popularnonaukowych i 3 tłumaczenia literackie z języka ukraińskiego.

P. Turek